



Alina Wypych-Żywicka*

Uniwersytet Gdański

KILKA UWAG DO RENTY RODZINNEJ Z FUNDUSZU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH PO ZMIANACH W UBEZPIECZENIU EMERYTALNYM

1. Problemy, jakie w ostatnim czasie pojawiły się w ubezpieczeniu emerytalnym w związku z ograniczeniem działalności otwartych funduszy emerytalnych, niepokój społeczny wywołany niepewnością przyszłych emerytur dla wyżu demograficznego, brak jakiegokolwiek innego rozwiązania w kwestii świadczeń dla pokolenia przyszłych emerytów przy uznaniu niezgodności z konstytucją¹ zmian w dotychczasowej konstrukcji gromadzenia składek, stawiają pytanie o realizację praw pochodnych. Każdorazowa reforma systemu emerytalnego (a w ostatnim czasie tylko ta miała miejsce mimo zapowiedzi zmian systemu rentowego), skupia uwagę na ocenie prawidłowości przyjętych założeń i skutków ekonomicznych dla osób ubezpieczonych, natomiast pomija kwestie zmiany dotychczasowego systemu emerytalnego i następstw dla praw pochodnych, w tym wypadku dla renty rodzinnej. W rezultacie nie wiadomo, czy ustawodawca przy nowelizacji prawa emerytalnego podjął trud przeanalizowania i ustalenia konsekwencji w sferze prawnej i ekonomicznej, jakie wywoła jego przebudowa.

Warto dostrzec, że zmienione reguł nabycia prawa do emerytury nie mają wpływu ani na charakter renty rodzinnej, ani na konstrukcję ryzyka, którego zaistnienie warunkuje wypłatę świadczenia po spełnieniu wymogów ustawowych przez ubezpieczonego i uprawnionych do renty. Mają natomiast znaczenie dla określenia wysokości świadczenia, a ściślej ustalenia podstawy, od jakiej renta rodzinna winna być liczona. Dotychczasowe reguły ustalania wysokości emerytury, od której liczona była wysokość renty rodzinnej, nie zawsze były jasne i zrozumiałe.

* a.wypych@prawo.univ.gda.pl

¹ Wyrok TK z dnia 7 maja 2014 r., K 43/12, Dz. U. z dnia 26 maja 2014 r., poz.684, <http://dokumenty.rcl.gov.pl> [dostęp: 15.6.2014].

Wystarczy wskazać na obowiązujący przed ostatnią nowelizacją ustawy emerytalnej art. 73 ust. 2², który jako podstawę obliczenia renty rodzinnej wskazywał na emeryturę, jaka przysługiwałaby ubezpieczonemu, gdyby ten żył, nie wyjaśniając przy tym, o jaką emeryturę chodzi, czy wyłącznie o emeryturę z FUS, czy też emeryturę stanowiącą sumę świadczenia z FUS i (już uruchomionej w przypadku emeryta) okresowej emerytury dożywotniej.

Wydawało się, że nowelizacja ustawy emerytalnej i systemowej³ zlikwiduje brak precyzji w tej materii, uprości reguły liczenia podstawy emerytury, a w konsekwencji renty rodzinnej. Okazało się jednak, że rozwiązania przyjęte w tej mierze przez ustawodawcę tak skomplikowały zasady ustalenia podstawy emerytury – wielkości potrzebnej do procentowego obliczenia kwoty renty rodzinnej, że obecnie trudno ją odczytać.

Podobne wątpliwości budzi zmiana wieku emerytalnego ubezpieczonych. Jego podwyższenie stawia pod znakiem zapytania racjonalność utrzymywania obniżonego wieku uprawnionych do renty rodzinnej.

Niniejsze opracowanie stanowi zatem próbę przybliżenia i uporządkowania zagadnień, a zgłoszone w tej kwestii propozycje rozwiązań traktować należy jako przyczynek do dalszej dyskusji.

Zanim jednak dokonamy analizy wskazanej kwestii, warto zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jak wspomniano wyżej, renta rodzinna, przy zmianach ubezpieczenia emerytalnego, nie utraciła charakteru świadczenia pochodnego. Zmiana formuły emerytury spowodowała jednak, że świadczenie to może być świadczeniem liczonym w formule zdefiniowanej składki lub zdefiniowanego świadczenia, mając na uwadze nie tylko rok urodzenia żywiciela rodziny, ale rodzaj świadczenia, od którego jest pochodną. Trudno uznać, że pochodna od zdefiniowanej składki, czy od zdefiniowanego świadczenia zmienia swój status. A zatem oznacza to, że renta rodzinna przy liczeniu jej od renty z tytułu niezdolności do pracy zawsze będzie rentą systemu zdefiniowanego świadczenia, liczona zaś od emerytury – rentą w systemie zdefiniowanego świadczenia lub zdefiniowanej składki.

2. Analiza tytułowego zagadnienia winna uwzględniać trzy kategorie żywcielei, których śmierć warunkuje prawo do renty rodzinnej – urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. i wreszcie urodzonych po 31 grudnia 1968 r., przy czym dotyczy to sytuacji, gdy zmarły w momencie zgonu spełniał warunki do uzyskania emerytury albo w momencie zgonu był już emerytem i z tego tytułu pobierał stosowane świadczenie,

² Zobacz art. 73 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

³ Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440, (dalej: ustawa emerytalna lub ustawa), <http://dokumenty.rcl.gov.pl> [dostęp: 15.6.2014]. Ustawa z dnia 13 października 1998 r., o systemie ubezpieczeń społecznych, (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442, dalej: ustawa systemowa), <http://lexint.univ.gda.pl/lex.content.rpc?> [dostęp: 15.6.2014].

przy czym jego zgon, licząc od momentu nabycia prawa do emerytury, nastąpił w okresie krótszym niż 3 lata. Pomijam tu sytuacje, w których zmarły spełniał warunki (domniemanie) do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Śmierć żywiciela urodzonego przed 1 stycznia 1949 r. i reguły towarzyszące obliczaniu renty rodzinnej należą do jasnych, niebudzących zastrzeżeń. Jest to podyktowane brakiem jakichkolwiek zmian ustawowych tej części „systemu emerytalnego”, który ulega stopniowemu wygaszaniu.

Zgodnie z art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury. Wskazana reguła dotyczy nie tylko sytuacji, gdy zmarły ubezpieczony był emerytem i nie kontynuował zatrudnienia, ale również tej, w której żywiciel, mimo osiągnięcia wieku emerytalnego, nadal pracował, zawieszając wypłatę emerytury. W obu sytuacjach podstawą obliczenia renty rodzinnej będzie emerytura wyliczona przy zastosowaniu reguły określonej w art. 53 ust. 1 ustawy emerytalnej, stanowiąca sumę trzech składników: części socjalnej, procentowo liczonej od podstawy wymiaru liczby lat składkowych i procentowo liczonej od podstawy wymiaru liczby lat nieskładkowych⁴. Długość zatrudnienia żywiciela (okresy składkowe) będzie miała przełożenie na wysokość emerytury, a co za tym idzie na wysokość renty rodzinnej, podobnie jak uwzględniona w regule liczenia część socjalna emerytury.

Ustalenie „podstawy”, od jakiej winno się liczyć rentę rodzinną przy zmianie zasad gromadzenia składki, komplikuje się w sytuacji śmierci żywicieli urodzonych po 31 grudnia 1948 r., objętych systemem zdefiniowanej składki. Tak określona grupa ubezpieczonych została podzielona na dwie kategorie, a mianowicie urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., oraz urodzonych po 31 grudnia 1968 r. W tej grupie ubezpieczonych istotne znaczenie przy ustalaniu wysokości emerytury żywiciela będzie miał fakt, czy składki żywiciela na ubezpieczenie emerytalne były odprowadzane do ZUS czy do ZUS i OFE⁵.

Przy składce odprowadzanej w całości do ZUS o wysokości 19,52 % przy braku subkonta (brak przynależności żywiciela do OFE), wysokość renty rodzinnej ustala się od wyliczonej w systemie zdefiniowanej składki emerytury żywiciela rodziny. Liczenie tej wielkości jest o tyle proste, że podstawę wymiaru renty rodzinnej stanowi emerytura, jaką pobierałby żywiciel, gdyby żył, a w przypadku gdy emeryturę już pobierał jej dotychczasowa wysokość.

Sprawa zaczyna się komplikować przy składce odprowadzanej do ZUS i do OFE.

Przyjęte regulacje w odniesieniu do grupy ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. pozwalają wyróżnić kilka możliwych wariantów zakresienia

⁴ Pomijam tu możliwość obliczenia emerytury przy zastosowaniu art. 55 ustawy emerytalnej.

⁵ W drugiej grupie podział ZUS i OFE nie ma znaczenia z uwagi na obligatoryjność przynależenia ubezpieczonych do OFE. Po lutym 2014 r. składki żywicieli rodziny urodzonych po 31 grudnia 1968 r. przystępujących do ubezpieczenia lokowane będą wyłącznie w ZUS).

podstawy liczenia renty rodzinnej. Różnica w ich ustaleniu sprowadza się do tego, czy żywiciel zmarł przed ustaleniem prawa do emerytury, po ustaleniu prawa do emerytury a przed jej wypłatą, czy w trakcie pobierania okresowej emerytury kapitałowej.

Pierwsza sytuacja dotyczy ustalenia podstawy liczenia renty rodzinnej w przypadku śmierci żywiciela w trakcie gromadzenia składek emerytalnych odprowadzanych do ZUS i do OFE przy założeniu, że jego śmierć następuje w okresie dłuższym niż 10 lat od określonego w ustawie emerytalnej wieku emerytalnego (suwak wiekowy nie został jeszcze uruchomiony). W tym przypadku mamy do czynienia z trzema kontami ewidencjonowania składek: kontem indywidualnym ubezpieczonego w ZUS, subkontem i oraz kontem w OFE dla celów emerytalnych. Warto jednak dostrzec, że zmarły w tym przypadku nie ma w chwili śmierci ustalonego prawa do emerytury, nie spełnia bowiem warunków do jej uzyskania, ale za to spełnia je do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Tu sytuacja wydaje się prosta. Podstawą liczenia renty rodzinnej będzie bowiem renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, jaka przysługiwałaby ubezpieczonemu gdyby żył. Podstawą ustalenia wysokości renty rodzinnej jest tu renta zmarłego po zastosowaniu reguły z art. 62 ustawy emerytalnej, w której uwzględnia się m. in. część socjalną świadczenia, liczbę okresów składkowych i nieskładkowych i wyliczonej w oparciu o art. 15 ustawy emerytalnej podstawy wymiaru renty dla żywiciela.

Co do środków zgromadzonych na subkoncie i na indywidualnym koncie w OFE podlegają one podziałowi, stosując reguły przyjęte w art. 131–132a ustawy o offe⁶.

Zgodnie z ich treścią, z subkonta żywiciela przekazuje się połowę środków tam zgromadzonych na subkonto współmałżonka pod warunkiem, że ten posiada subkonto i spełnia warunki zakreślone w ustawie⁷. Pozostałe środki (w formie wypłat jednorazowych) wypłaca się uprawnionym w częściach, w jakich wskazał ubezpieczony. Nie ma przeszkód, by środki, jakie przysługiwałyby małżonkowi, mogłyby zasilić ponownie subkonto małżonka osoby zmarłej.

W przypadku gdy osoba wskazana przez żywiciela nie posiada subkonta, ubezpieczyciel zakłada je i na nie przekazuje kwotę zgromadzonych składek na subkoncie żywiciela. W sytuacji gdy żywiciel był uprawniony do emerytury, art. 73 ust 3a ustawy emerytalnej nie daje odpowiedzi na pytanie, jaka kwota emerytury stanowić będzie podstawę wyliczenia renty rodzinnej, czy będzie to kwota emerytury liczona od składek ewidencjonowanych wyłącznie na koncie ubezpieczonego (12,22 %), czy też będzie to suma składek zaewidencjonowanych na

⁶ Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r., o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 989 ze zm., dalej ustawa o o.f.f.e.).

⁷ Jest to jeden z możliwych wariantów przy istnieniu subkont współmałżonków. Inny wariant przewiduje art. 40e ust. 3 ustawy emerytalnej zakładający odprowadzanie składek przez małżonka do ZUS i subkonta, a zmarłego współmałżonka do ZUS na subkonto i do otwartego funduszu emerytalnego.

koncie ubezpieczonego i części składek pozostałych na subkoncie. Ustawodawca w przywołanym wyżej przepisie wskazuje, iż podstawę obliczenia emerytury, która przysługiwałaby osobie zmarłej, pomniejsza się o część kwoty środków zaewidencjonowanych na subkoncie. Wynika z tego, że ustawodawca nie przewiduje sytuacji, w której stan subkonta równy jest zeru, licząc na to, że część środków pochodzących z subkonta zasili podstawę wymiaru, z której wyliczona zostanie emerytura a następnie renta rodzinna.

To rozdysponowanie subkonta ubezpieczonego (przekazanie części środków na subkonto współmałżonka, podział pozostałej części między uprawnionymi, wskazanymi przez ubezpieczonego) prowadzi w gruncie rzeczy do jego obniżenia, co może rzutować na późniejszą wysokość świadczenia rentowego. W sytuacji, w której osobą uprawnioną będzie osoba obca wskazana przez ubezpieczonego, środki wypłacone dla tej ostatniej spowodują obniżenie podstawy wymiaru wyliczenia emerytury, co z kolei będzie miało wpływ na wysokość renty rodzinnej, np. dla dzieci ubezpieczonego. Warto bowiem zauważyć, że art. 40e ustawy systemowej, przy określeniu zasad wypłaty z subkonta w przypadku śmierci ubezpieczonego, odwołuje się do reguł wypłaty przewidzianych dla środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, a nie do tych, które zostały ustanowione do wypłaty gwarantowanej.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku uruchomienia „suwaka wiekowego” wprowadzającego zgodnie z art. 40a ust. 1 ustawy systemowej zasadę przekazywania środków zgromadzonych w OFE na subkonto w ZUS w związku z ukończeniem przez ubezpieczonego wieku niższego o 10 lat od wieku emerytalnego wskazanego w art. 24 ustawy emerytalnej. Ponieważ na subkoncie następuje ewidencjonowanie składek z OFE, podstawą obliczenia emerytury osoby zmarłej, po spełnieniu przez nią warunku wieku, będzie suma środków zaewidencjonowanych na indywidualnym koncie zmarłego w ZUS i na subkoncie po stosownych pomniejszeniach. Przy wyliczeniu emerytury będzie miała zatem zastosowanie reguła ustanowiona przez ustawodawcę w art. 73 ust. 3a ustawy emerytalnej. W sytuacji gdy zgon żywiciela nastąpi przed osiągnięciem wieku emerytalnego a po uruchomieniu suwaka wiekowego, podstawą liczenia renty rodzinnej będzie kwota renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (domniemanie). Co ciekawe, ustawodawca dopuszcza odliczenia w procesie ustalania podstawy emerytury. Nie przewiduje natomiast tego zabiegu w odniesieniu do wyliczenia podstawy wymiaru renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, będącej podstawą do ustalenia wysokości renty rodzinnej.

Podobnie problematyczne jest określenie podstawy do obliczenia renty rodzinnej, w przypadku gdy ubezpieczony pobierał emeryturę i okresową emeryturę kapitałową. Zamieszanie wprowadza tu nie do końca czytelna treść art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej, stanowiącej, iż za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury. Ustawodawca nie wyjaśnia

jednak, o jakie świadczenie chodzi, czy o emeryturę, jaką otrzymywał do tej pory żywiciel, czy emeryturę liczoną na nowo⁸.

Poszukiwania znaczenia terminu w słowniczku pojęć umieszczonym w art. 4 ustawy emerytalnej nie przynoszą zamierzonego efektu. Ustawodawca nie posługuje się tam terminem „okresowa emerytura kapitałowa”, chociaż zwrot ten użyty został w treści art. 87 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Konieczny jest zatem powrót do treści art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej, szczególnie zaś do sformułowania „[...] uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3 i 3a [...]”. Uwzględniając powyższe, w przypadku śmierci żywiciela rodziny pobierającego emeryturę z Funduszu i okresową emeryturę kapitałową, konieczne będzie ponowne wyliczenie emerytury, jaką otrzymywałby zmarły, do ustalenia wysokości renty rodzinnej. W tym jednak przypadku kwota podstawy wymiaru emerytury zostanie pomniejszona o kwotę składek zgromadzonych na subkoncie. Zgodnie bowiem z art. 25b ustawy emerytalnej, uposażonym wskazanym przez żywiciela przysługuje wypłata gwarantowana stanowiąca różnicę między kwotą środków zgromadzonych na subkoncie a iloczynem pełnych miesięcy, jakie upłynęły od początku miesiąca, w którym po raz pierwszy wypłacono emeryturę do końca miesiąca, w którym nastąpiła śmierć emeryta oraz trzydziestej siódmej części kwoty zaewidencjonowanej na subkoncie. Wskazana reguła ma zastosowanie pod warunkiem, że zgon żywiciela nastąpi w okresie trzech lat od miesiąca, od którego po raz pierwszy wypłacono emeryturę. Ograniczenie czasowe prawa do wypłaty gwarantowanej powoduje, że część środków pochodząca z subkonta nie zostanie wypłacona. Mając powyższe na uwadze, powstaje pytanie, co w takiej sytuacji stanowić będzie podstawę wymiaru renty rodzinnej? Nie może jej stanowić dotychczasowa wysokość emerytury, jaką pobierał ubezpieczony z racji tego, iż uprawionym po jego śmierci przysługuje wypłata gwarantowana pod warunkami określonymi ustawą, która pomniejsza⁹ wysokość środków zgromadzonych na subkoncie. W tym wypadku możliwe jest „doliczenie” części środków, jeżeli takie zostały na subkoncie, do podstawy, od jakiej liczona była emerytura wypłacana ze środków gromadzonych w ZUS. W efekcie kwota emerytury, jaką pobierał ubezpieczony, może różnić się od kwoty świadczenia liczonego w oparciu o regułę z art. 73 ust. 2 i 3a ustawy emerytalnej stanowiącego podstawę liczenia renty rodzinnej.

Problem określenia podstawy, od której winna być liczona wysokość renty rodzinnej dotyczy również emerytury częściowej. Brzmienie art. 73 ust. 2a ustawy emerytalnej nie rozwiązuje bowiem kwestii ustalenia wysokości świadczenia stanowiącego podstawę do ustalenia wysokości renty. Wskazanie, że za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury w pełnej wysokości, przy zastosowaniu reguły liczenia z art. 26 ustawy emery-

⁸ W ograniczonym zakresie informacja ta została zawarta w art. 40 a i b ustawy systemowej.

⁹ Już pomniejsza w przypadku zgonu uprawionych do okresowej emerytury kapitałowej w okresie ustawowo przewidzianym – art. 25b ustawy emerytalnej.

talnej¹⁰ trudno uznać za formułę określenia podstawy liczenia emerytury. Pewną wskazówkę określenia podstawy emerytury zawiera art. 25 ust. 1 pkt 2a ustawy emerytalnej wyłączający z podstawy emerytury zwiększenie składek w wyniku waloryzacji kwartalnej i kapitału początkowego. Procedury te zostały bowiem uwzględnione w czasie ustalania dla ubezpieczonego emerytury częściowej.

Analizując tekst art. 73 ustawy emerytalnej odnosi się wrażenie, że ustawodawca dokonał selekcji podstaw obliczenia renty rodzinnej. Z jednej strony wskazuje na konkretne świadczenie będące podstawą liczenia renty, co ma miejsce w przypadku emerytury częściowej, z drugiej – odwołuje się do świadczenia, które należy dopiero wyliczyć z podstawy jego wymiaru, by stanowiło podstawę określenia wysokości renty rodzinnej.

3. Podobnie jak reguła określająca podstawę obliczania emerytury będącej wyjściową dla renty rodzinnej, niezrozumiała jest również nowa regulacja wypłaty gwarantowanej przyjętej w art. 25b ustawy emerytalnej, choć cel, jaki przyświecał ustawodawcy w przyjęciu takiego kształtu regulacji, należy uznać za prawidłowy. Poprzednio obowiązujące przepisy¹¹ nie przewidywały ograniczeń w kręgu podmiotów uprawnionych do wypłaty gwarantowanej. Uprawnionym do świadczenia po śmierci emeryta mógł być nie tylko współmałżonek czy dzieci, ale również osoba obca. Rozwiązanie przewidujące możliwość przekazania części środków zgromadzonych w funduszu osobie spoza rodziny emeryta budziło wątpliwości¹². Rozwiązanie to nie zabezpieczało bowiem w dostateczny sposób sytuacji rodziny emeryta po jego śmierci.

Lektura art. 25 b ustawy emerytalnej zdaje się potwierdzać, że ustawodawca nie ma do końca przemyślanej koncepcji, jak tę kwestię uregulować. O ile bowiem wprowadzenie ograniczonego kręgu uprawnionych do wypłaty gwarantowanej uznać należy za rozwiązanie słuszne, o tyle warunki, jakie winny być przy tym spełnione, budzą wątpliwości.

Ubezpieczony zgodnie z treścią art. 25b ust. 1 ustawy emerytalnej ma prawo wskazać imiennie jedną lub kilka osób fizycznych jako uposażonych do jednorazowej wypłaty gwarantowanej po jego śmierci. Krąg osób uprawnionych jest zróżnicowany. W jego skład wchodzi osoby wymienione w art. 67 ustawy, kwalifikowane w poczet rodziny (i tu nie jest potrzebna zgoda współmałżonka) oraz osoby obce pod warunkiem, że współmałżonek emeryta wyrazi na to zgodę

¹⁰ Zgodnie z treścią art. 26 ustawy emerytalnej, emerytura stanowi równowartość kwoty – wynik podzielenia zgromadzonych składek przez dalsze trwanie życia (przedstawiona reguła jest pewnym uproszczeniem).

¹¹ Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U z 2008 r. Nr 228, poz.1507; art. 20 uchylony przez art. 9 pkt 12 ustawy z dnia 6 grudnia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r., poz.1717, zmieniającej ustawę z dniem 1 lutego 2014 r.).

¹² A.Wypych-Żywicka, *Zmiana systemu emerytalno-rentowego – konsekwencje dla renty rodzinnej (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego, Referaty i wystąpienia zgłoszone na XVII Zjazd Katedr/Zakładów Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego*, Kraków 7–9 maja 2009 r., red. A.M. Świątkowski, Warszawa 2009, s. 303.

w formie pisemnej. Wątpliwości, jakie pojawiają się z związku z przyjętą konstrukcją dotyczą warunków, które winny spełniać małżonek i osoby, obce by stać się uposażonymi.

Treść art. 25b nie precyzuje, czy małżonek wyrażający zgodę na uposażenie osoby obcej ma pozostawać we wspólności majątkowej, czy nie. Taki natomiast warunek stawia ustawodawca małżonkowi, gdy ten jest uprawniony do wypłaty w przypadku, gdy emeryt nie wskazał innego podmiotu uposażonego.

Wymóg zgody współmałżonka dotyczy osoby obcej, niewymienionej w art. 67 ustawy emerytalnej. Tak wyraźne odesłanie do art. 67 uzasadnia badanie przesłanek podmiotowych, jakie uprawnieni, wskazani w jego treści, powinni spełniać, by stać się uposażonymi po śmierci emeryta. Od współmałżonka wymaga się spełnienia warunków wskazanych w art. 70 ustawy emerytalnej. Powstaje w związku z tym pytanie, który z warunków przy nabyciu wypłaty gwarantowanej winien być uwzględniany, czy ten, na który powołuje się ustawodawca w ust. 5 art. 25b – wspólność majątkowa, czy sygnalizowany w art. 70 ust. 3 odwołujący się do wspólności małżeńskiej? Czy też współmałżonek ma spełniać oba warunki? Wskazane przesłanki podmiotowe nie są bowiem tożsame. Ich zakres znaczeniowy jest różny.

Niezrozumiałe jest również to, że od małżonka nawet w sytuacji braku jego wskazania przez emeryta jako uprawnionego wymaga się spełnienia ustawowego warunku podmiotowego – pozostawania w chwili śmierci ubezpieczonego we wspólności majątkowej. Rozwiązanie to trudno jest zaakceptować, zważywszy na fakt braku jakichkolwiek wymagań od podmiotu będącego dla ubezpieczonego osobą obcą, na którą współmałżonek uposażony wyraził zgodę, by ta znalazła się w kręgu osób uprawnionych do wypłaty gwarantowanej.

Rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę co do środków zgromadzonych na subkoncie ubezpieczonego przed uzyskaniem prawa do emerytury różni się od tego, które przyjął w sytuacji śmierci ubezpieczonego żywiciela po nabyciu przez niego prawa do emerytury i realizacji jej wypłaty. W pierwszym przypadku dopuścił odpowiednie stosowanie przepisów ustawy o o.f.f.e, w drugim sprawę uregulował w art. 25b ustawy emerytalnej. Warto zauważyć, że przy dokonywaniu wypłaty transferowej z subkonta dla uprawnionych z powodu śmierci żywiciela, rygory, jakimi obwarowana jest ich wypłata, są znacznie łagodniejsze od tych, jakie przewidziano przy wypłacie gwarantowanej. Przy wypłacie transferowej ustawodawca nie przyjął bowiem rozwiązania polegającego na rozszerzaniu kręgu uprawnionych do wypłaty od zgody współmałżonka żywiciela.

Wprowadzenie instytucji zgody współmałżonka na realizację wypłaty gwarantowanej dla osoby obcej stanie się – jak sądzę – przepisem martwym. Trudno bowiem wyobrazić sobie, by współmałżonek emeryta wyrażał zgodę na realizację części wypłaty gwarantowanej w przypadku śmierci ubezpieczonego, mając świadomość tego, iż wyrażona zgoda pomniejszy jego udział w świadczeniu.

Warto jednak dostrzec, że krąg osób uprawnionych do wypłaty gwarantowanej może ulec zmianie w przypadku wcześniejszej śmierci współmałżonka emeryta. W wyniku takiego zdarzenia zachodzi konieczność wskazania nowych osób uprawnionych do uzyskania po śmierci ubezpieczonego wypłaty gwarantowanej. Niestety, ustawodawca nie precyzuje ich kręgu. Nie wiadomo zatem, czy w przypadku wcześniejszej śmierci współmałżonka żywiciel może zrewidować katalog osób uprawnionych i obok dzieci wskazać osobę obcą, która po jego śmierci miałaby prawo do wypłaty gwarantowanej. Wydaje się, że treść art. 25b ustawy emerytalnej dopuszcza taką możliwość.

4. Obok problemu wskazania podstawy liczenia emerytury, stanowiącej wyjściową dla określenia wysokości renty rodzinnej, zastrzeżenia budzi utrzymany przy tym świadczeniu wiek wdowy i wdowca, w sytuacji drastycznego podniesienia wieku emerytalnego. Zgodnie z art. 70 ustawy emerytalnej wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła 50 lat lub była niezdolna do pracy, lub osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża nie później jednak niż w ciągu 5 lat, licząc od jego zgonu. Ustawodawca przewiduje również możliwość przyznania okresowej renty rodzinnej w sytuacji, gdy wdowa nie spełnia warunku wieku, o którym mowa wyżej¹³ na okres jednego roku od chwili śmierci współmałżonka, czy też w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej nie dłużej jednak niż przez 2 lata, licząc od śmierci męża.

Warunki podmiotowe wdowy (wiek osoby uprawnionej) mają zastosowanie również do wdowca, zgodnie z art. 70 ust. 5 ustawy emerytalnej. Oznacza to, że do renty rodzinnej uprawniony jest wdowiec, który w chwili śmierci żony osiągnął 50 lat lub stał się niezdolny do pracy po jej śmierci nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jej zgonu.

Podobnie w sytuacji prawa do renty okresowej przy regulacji, której ustawodawca nie określił wieku osoby uprawnionej do świadczenia. W konsekwencji może okazać się, że mężczyzna 25-letni będzie uprawniony do pobierania renty rodzinnej, po spełnieniu warunków, o których mowa w art. 70 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Podwyższenie wieku do 67 roku życia przy emeryturze stawia pytanie o możliwość zmiany wieku w przypadku uprawnionych do renty rodzinnej współmałżonków po zmarłym emerycie. Analiza problemu pokazuje, że ustawodawca nie ma pomysłu na określenie wieku uprawnionych do renty rodzinnej. W latach 50. wiek wdowy określono na poziomie 55 lat, wdowca na 65 lat¹⁴. Podobnie w latach 60. i 80. wiek wdowy to 50 lat, wdowca 65 lat¹⁵. Nietrudno zauważyć, że w latach

¹³ Oczywiście, chodzi o osoby poniżej 50 roku życia.

¹⁴ Dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 30, poz. 116 ze zm.).

¹⁵ Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm. – art. 41). Ten sam wiek przewidywała wcześniejsza ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, (Dz. U. Nr 3, poz. 6

poprzednich, w okresie kiedy nie obowiązywała jeszcze zasada równego traktowania ubezpieczonych¹⁶, wiek wdowy był znacznie niższy od wieku wdowca.

Wskazane zagadnienie należy do trudnych. Jeżeli bowiem przyjęlibyśmy wariant, w którym utrzymany zostałby wiek 50 lat dla wdowy i wdowca, łatwiej byłoby uzasadnić jego wysokość dla kobiety niż dla mężczyzny, z racji pełnienia funkcji rodzicielskich czy sprawowania opieki nad wnukami. Z kolei przyjęcie rozwiązania w postaci jego różnicowania prowadziłoby do naruszenia zasady równego traktowania podmiotów w ubezpieczeniu społecznym. W efekcie pozostaje postulat zmiany wieku, ale równego dla obu płci. Problem tylko z określeniem jego wysokości.

Wskazane zagadnienie nie należy do nowych. Problem ten dostrzegano znacznie wcześniej, już pod rządami ustawy emerytalnej z 1982 r. W literaturze zgłoszono wówczas pogląd krytykujący dość liberalną granicę wieku określonego dla wdowy i wdowca przy nabyciu prawa do renty rodzinnej. Postulowano, by wiek ten został określony na poziomie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn¹⁷, a więc w latach 90. na poziomie 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn. Zauważmy, że rozwiązanie to akceptowano w czasie dopuszczalności różnicowania wieku nabycia praw do przedmiotowego świadczenia. Obecnie z uwagi na zasadę równego traktowania, która odnosi się również do wieku uprawnionych, postulat ten jest niedopuszczalny. A zatem powstaje pytanie, jaki wiek ustalić dla wdowy i wdowca przy nabyciu renty rodzinnej, czy emerytalny 67 lat, czy określić go na granicy lat 60? Jakie względy winny przemawiać za przyjęciem takiej a nie innej granicy wiekowej osób uprawnionych? Czy utrzymywanie tak zliberalizowanej granicy wieku 50 lat nie stanowi przypadkiem środka złagodzenia bezrobocia dla osób w określonym przedziale wiekowym?

Wydłużenie wieku uprawnionych (wdowy, wdowca) do renty rodzinnej może spowodować, że osoby po śmierci żywiciela w wieku 50 lat pozostaną bez żadnych środków do życia. Przy założeniu, że do śmierci żywiciela nie uzyskiwały żadnych dochodów własnych, od których byłyby odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, powstaje problem, w jaki sposób zabezpieczyć ich dalszą egzystencję.

Pozyskanie środków może odbywać się trzema drogami. Pierwsza to pomoc społeczna, a więc obciążenie budżetu państwa w utrzymaniu tych osób, druga to alimentowanie podmiotu pozostającego po śmierci żywiciela w niedostatku, wreszcie trzecia to zapewnienie dla osób w wieku 50 lat i wyżej możliwości wejścia na rynek pracy, mając na uwadze, że obecnie dobrostan (pozostawanie w dobrym stanie zdrowia), jest znacznie niższy niż zakreślony wiek emerytalny¹⁸. To

ze zm.).

¹⁶ Artykuł 2 ustawy systemowej.

¹⁷ Taki postulat zgłosiła w 1995 r. B. Wagner w opracowaniu *Ochrona interesów rodziny w prawie ubezpieczenia społecznego*, [w:] *Prawo pracy a rodzina. Układy zbiorowe pracy. Materiały X Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Pracy, Kazimierz n/Wisłą 19–21 maja 1995 r.*, red T. Liszcz, Warszawa 1996, s. 85.

¹⁸ Tak Kronika Związkowa OPZZ 2014 r., Nr 37, <http://www.kronika.opzz.org.pl>.

ostatnie rozwiązanie, jakkolwiek stanowi mechanizm przeciw wykluczeniu osób starszych z rynku pracy, jest obecnie praktycznie nie do zrealizowania z powodu braku pracy.

Postulowana zmiana wieku wdowy, wdowca (art. 70 ust. 1 pkt 1 i ust. 5 ustawy emerytalnej), uprawnionych do renty rodzinnej po śmierci żywiciela stawia pytanie o kształt ryzyka ubezpieczeniowego – śmierci żywiciela rodziny. Otóż podwyższenie wieku nie będzie miało wpływu na jego model. Jego zmiana będzie jedynie modyfikować jego konstrukcję w części określającej warunki podmiotowe uprawnionego do świadczenia. W dalszym ciągu renta rodzinna „zabezpieczać” będzie utratę lub niedostateczną wysokość środków spowodowaną śmiercią żywiciela rodziny dla wdowy, wdowca spełniających zakreślony ustawowo wiek. Pytanie tylko, na jakim poziomie wiek ten określić.

Alina Wypych-Żywicka

**SOME REMARKS ON A SURVIVOR'S PENSION
FROM THE SOCIAL INSURANCE FUND
AFTER THE AMENDMENTS OF THE PENSION INSURANCE**

The amendment of the pension law of 2014 was expected to simplify the rules which would serve as a base for determining the amount of benefit that a family breadwinner would receive if he/she was alive. The adoption of clear and uncomplicated rules for calculating the pension of a breadwinner would create an opportunity to determine the amount of derivative benefits – a survivor's pension. Unfortunately, the formula of determining the amount of a breadwinner's pension and consequently a survivor's pension that is proposed in art. 73 of the pension law is difficult to accept. It is complicated, unclear and imprecise. Similar concerns are raised with respect to the lack of legislator's reaction concerning the change of the age of widows and widowers acquiring the right to a survivor's pension. It is incomprehensible that the legislature has increased the retirement age so eagerly and maintained a relatively low age (50 years), which entitles to obtain a survivor's pension, at the same time.